

Michał Marian Grzybowski

Duchowieństwo katolickie diecezji płockiej w okresie powstania styczniowego

Rocznik Towarzystwa Naukowego Płockiego 5, 25-42

2013

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Duchowieństwo katolickie diecezji płockiej w okresie powstania styczniowego

Streszczenie: Narodowy zryw powstańczy w 1863 r. odbił się szerokim echem nie tylko w Królestwie, ale także na Litwie i Białorusi. Wzięty w nim udział wszystkie warstwy społeczne Polaków. Do tego niezwyklego zrywu włączyło się także duchowieństwo katolickie diecezjalne i zakonne. W diecezji płockiej około 180 duchownych za swoją działalność patriotyczną i narodową w różny sposób było represjonowanych. Wielu z nich skazanych było na katorgi syberyjskie, osiedlenie w odległych regionach cesarstwa, więzienie i inwigilację. Także duchowieństwo zakonne doznało represji, zwłaszcza przez kasatę wielu klasztorów. Wszystko to utrudniało realizowanie misji Kościoła, choć nie złamało woli i ducha w walce o prawa Kościoła i Narodu.

Słowa kluczowe: powstanie styczniowe, rok 1863, duchowieństwo katolickie, diecezja płocka.

Summary: The author described the participation and role of the Catholic clergy of Plock Diocese in the January Uprising.

Keywords: the January Uprising, year 1863, the Catholic clergy, Plock Diocese.

Ostatnie półwiecze XIX stulecia to bardzo trudny okres dla Narodu i Kościoła katolickiego w Królestwie Polskim. Zapoczątkowały je wydarzenia lat 60., a zakończył ukaz tolerancyjny z 1905 r.

W społeczeństwie narastało pragnienie wskrzeszenia ojczyzny, a najzdrowsza część narodu obmyślała formy skutecznego tego. To pragnienie wskrzeszenia ojczyzny i odzyskanie utraconej wolności

politycznej, społecznej i religijnej ujawniało się w rozmaity sposób. Najbardziej było to widoczne w ośrodkach miejskich wśród inteligencji, rzemieślników, pracowników różnych profesji, którzy w swoich świątyniach będących jedynym miejscem bezpiecznym i wolnym, oprócz nabożeństw i błagań wznoszonych do Boga wyrażali swoje pragnienia i uczucia w śpiewach patriotycznych.

Te bardzo liczne zgromadzenia były źle widziane i oceniane przez władze rosyjskie. Ten ruch narodowy i patriotyczny coraz bardziej przenosił się do wiejskich kościołów, plebanii, dworów ziemiańskich i dworków szlacheckich. Sprzyjało mu bardzo duchowieństwo zakonne, które w swoich szeregach miało przedstawicieli wszystkich warstw społecznych. Nic więc dziwnego, że najbardziej wystawionym na szykany i pierwsze uderzenia zostało duchowieństwo kościoła katolickiego w całej Kongresówce, a więc w archidiecezji warszawskiej, diecezji kujawsko-kaliskiej, sandomierskiej, kieleckiej, lubelskiej, podlaskiej, augustowskiej i płockiej.

Ówczesna rozległa diecezja płocka, podobnie jak cały Naród, przechodziła różne ograniczenia i represje, tak na szczeblu hierarchii, jak i w terenie. Przez 10 lat (1852-1863) diecezją rządził wikariusz kapitulny ks. prałat Tomasz Franciszek Myśliński. Mimo różnych nacisków nie uległ władzy carskiej, pozostał wiernym i gorącym patriotą, a konfratrów prosił o roztropność i odwagę.

Biskup płocki Wincenty Popiel (1863-1875) przeżył tragiczne czasy powstania styczniowego, aresztowanie wielu duchownych i świeckich, kasatę 13 klasztorów, wreszcie zesłanie do Rosji (1868-1875).

Dwaj kolejni rządcy diecezji, ks. prałat Wincenty Fabian Orzeszkowski (1868-1875) i biskup Aleksander Kazimierz Gintowt-Dziewałtowski (1875-1883) w różny sposób starali się zapewnić względnie normalne działanie struktur diecezjalnych.

Jeszcze kolejni biskupi płoccy Kacper Borowski (1883-1885) i Michał Nowodworski (1889-1896) odczuwali skutki represji popowstańczych, kiedy wielokrotnie bezskutecznie interweniowali w sprawach uwięzionych duchownych oraz ingerencji władz rządowych w sprawy administracji kościelnej.

Najbardziej dokuczliwe dla Kościoła diecezji płockiej były lata rządów biskupa W. Popiela (1863-1868), bowiem w tym czasie wybuchło i trwało powstanie. Podobnie jak inne warstwy społeczne duchowieństwo katolickie nie było na te sprawy obojętne. Kler diecezjalny rekrutował się przeważnie z rodzin szlacheckich, inteligenckich i mieszczańskich, dlatego świadomie włączył się w sprawy związane ze zrzuceniem jarzma zaborczego. Przez swoją różnorodną działalność religijną, duszpasterską, oświatową i patriotyczną, brał udział w tych zmaganiach.

Spośród ogólnej liczby duchowieństwa diecezji płockiej wynoszącej około 400 osób, prawie 180 duchownych w różny sposób było represjonowanych. Najbardziej dotkliwą karą, jaka spotkała 22 kapłanów diecezji płockiej za udział w powstaniu było pozbawienie ich godności kapłańskiej, praw stanu i zesłanie do fortec katorżnych lub osiedlenie w odległych guberniach cesarstwa.

Niektórzy z nich kończyli tam swoje zesłańcze życie. Wielu powróciło z nadwyreżonym zdrowiem i jako nadal podejrzani politycznie nie zawsze mogli piastować odpowiednie funkcje.

W tej grupie należy wymienić następujących kapłanów:

Bartoszewicz Gundolf Andrzej

Był proboszczem w Malużynie, miał 45 lat. Został aresztowany w grudniu 1864 r. Oskarżono go o udział w powstaniu, utrzymywanie kontaktów z jego instruktorami i dowódcami, zbieranie wśród ludności *rewolucyjnych* podatków. Przez dłuższy czas poszukiwały go władze policyjne, bowiem ukrywał się. Wyrokiem Polowego Audytoriatu, zatwierdzonym przez namiestnika Królestwa Polskiego, został skazany na osiedlenie na Syberii. Wysłano go tam 12 marca 1865 r. W 1874 r. szczęśliwie powrócił w Archangielska¹.

Chrapkiewicz Franciszek

Był proboszczem w parafii Sumino w powiecie lipnowskim, miał 50 lat. Aresztowany został 19 grudnia 1863 r. Przez jakiś czas więziony był w twierdzy modlińskiej. Oskarżono go o udział w powstaniu.

¹ P. Kubicki, *Bojownicy kapłani za sprawę Kościoła i ojczyzny w latach 1861-1915*, Sandomierz 1939.

Wyrokiem Audytoriatu Polowego, zatwierdzonym przez namiestnika Królestwa, został skazany na zamieszkanie w głębi Rosji. Mieszkał w Chołmogórze w guberni archangielskiej. W 1869 r. cesarz pozwolił ks. Chrapkiewiczowi na powrót do guberni płockiej².

Czosnakiewicz Edmund

Był proboszczem w Goleszynie, miał 37 lat. Aresztowany został 6 listopada 1863 r. Oskarżono go o to, że brał udział w powstaniu, w czynnościach żandarmów powstańczych *za czynny udział w szeregach żandarmerii powstańczej, za udział w zabranii i spalaniu rzeczy powstańca Wojciecha Waszkiewicza*. Przez jakiś czas więziony był w kazamatach modlińskich. Wyrokiem naczelnika wojennego pozbawiony został wszelkich praw stanu i skazany na osiedlenie na Syberii³.

Drewnowski Rafał

Był profesorem seminarium duchownego, miał 30 lat. Aresztowany został w lutym 1863 r. Oskarżono go o to, że należał do organizacji rewolucyjnej i miał pseudonim *Rewolwer*, był komisarzem komitetu centralnego, zbierał składki w Warszawie na cele powstania. Wyrokiem sądu skazany został na wywiezienie na Syberię, gdzie zakończył życie⁴.

Gargilewicz Seweryn

Był proboszczem w Zarebach Kościelnych w powiecie ostrołęckim, w guberni łomżyńskiej, miał 41 lat. 1 lutego 1864 r. schwytali go żołnierze rosyjscy we wsi Składy Stachy, gdzie ukrywał się przed pogonią kozaków. Oskarżono go o to, że w kościele głosił podburzające kazania, w pełnym liturgicznym stroju błogosławił powstańców przed akcją niszczenia kolei, wzywał włościan, aby szli bronić ojczyzny. Na mocy wyroku Polowego Audytoriatu, zatwierdzonego przez naczelnika Królestwa Polskiego, skazany został na 12 lat katorgi w fortcach i pozbawiony wszystkich praw stanu. Mieszkał w guberni penzeńskiej⁵.

Kowalewski Feliks

Był proboszczem w Lutocinie, miał 38 lat. Aresztowany został 31 maja 1863 r. Oskarżony był o to, że odczytał w kościele ogłoszenie

² P. Kubicki, *Bojownicy*, T. 2, cz. 1, s. 532-534; T. 2, cz. 3, s. 349-350.

³ P. Kubicki, *Bojownicy*, T. 2, cz. 1, s. 534-535, T. 2, cz. 3, s. 351-353.

⁴ P. Kubicki, *Bojownicy*, T. 2, cz. 1, s. 536-537, T. 2, cz. 3, s. 353.

⁵ P. Kubicki, *Bojownicy*, T. 2, cz. 1, s. 538-542; T. 2, cz. 3, s. 354-355.

Centralnego Komitetu Narodowego, w którym była mowa, że włościacie, o ile wezmą udział w powstaniu, otrzymają od ziemian na własność grunty, z których obecnie korzystają. Oskarżony był nadto, że nawoływał w kościele do udziału w powstaniu, że przechowywał u siebie skrajne *podburzające* broszury pt. *Słowo kapłana polskiego do Braci polskich*. Jako więzień polityczny przetrzymywany był w kazamatach modlińskich, potem w Warszawie. Wyrokiem z 25 czerwca 1863 r. skazany został na 10 lat robót katorżniczych na Syberii. W 1883 r. biskup K. Borowski wstawiał się do gubernatora o jego uwolnienie⁶.

Kowalewski Józef

Był proboszczem parafii Wąsewo, miał 46 lat. Aresztowano go 19 marca 1863 r. za udział w powstaniu. Przez jakiś czas przetrzymywany był w twierdzy zamojskiej i wydawano 11 kopiejek na jego codzienne wyżywienie. Oskarżony był za przyjęcie i przechowywanie broszur treści podburzającej i dostarczanie powstańcom *rewolucyjnej korespondencji*. Oskarżony był nadto o to, że w czasie rewizji znaleziono pismo jakiegoś powstańca do Zygmunta Padlewskiego oraz inną korespondencję powstańczego komisarza pułtuskiego. Wojenny Sąd Polowy 7 maja 1863 r. pozbawił ks. Kowalewskiego godności duchownego i skazał go na karę śmierci przez rozstrzelanie.

Namiestnik Królestwa Polskiego skazał ks. Kowalewskiego na osiedlenie na Syberii. Z akt śledczych wiadomo, że ks. Kowalewski w niedzielę przed nieszporem uczył lud czytania, a dla upowszechnienia nauki sprowadzał przez Towarzystwo Rolnicze elementarze. W sprawie plebana wąsewskiego interweniował biskup Gintowt, prosząc o jego zwolnienie. Otrzymał je 1 listopada 1875 r. (po 12 latach) z zaznaczeniem, aby nie otrzymał żadnego stanowiska. Dopiero 16 stycznia 1878 r. gubernator łomżyński zgodził się, aby ks. Kowalewski był wikariuszem w Ostrołęce⁷.

Krużmanowski Augustyn

Był proboszczem w Głinojecku, miał 46 lat. Aresztowany został 29 stycznia 1863 r. i osadzony w twierdzy modlińskiej. Oskarżony był o wygłaszanie politycznych kazań, za modlitwy w intencji powstańców, za udzielenie im błogosławieństwa, za to, że dał im chorągiew, która

⁶ P. Kubicki, *Bojownicy*, T. 2, cz. 1, s. 561-562; T. 2, cz. 3, s. 367-369.

⁷ P. Kubicki, *Bojownicy*, T. 2, cz. 1, s. 562-563; T. 2, cz. 3, s. 369-371.

miała zastąpić sztandar wojskowy. Wyrokiem Wojennego Audytoriatu został skazany 19 kwietnia 1863 r. na osiedlenie na Syberii. Nadto pozbawiony został wszystkich praw stanu. 25 sierpnia został wysłany na 10-letnią katorgę do jednej z fortec syberyjskich. Zmarł na wygnaniu⁸.

Kwiatkowski Marian

Był proboszczem w Janowie nad Orzycem, miał 47 lat. Aresztowany został 23 listopada 1863 r. Oskarżony był o to, że był głównym rewolucjonistą i kierownikiem powstania na tym terenie sprowadzał z zagranicy broń i amunicję. Nakaz aresztowania wydał podpułkownik Dobrowolski zarzucając mu udział w powstaniu i tworzenie partii. 14 stycznia Wojenno Polowa Komisja Sądowa wydała wyrok, który pozbawiał ks. Kwiatkowskiego godności duchowej i wszystkich praw stanu oraz skazała go na 15 lat katorgi w kopalniach. Początkowo przetrzymywany był w Przasnyszu na koszt rządu w wysokości 11 kopiejek dziennie. Do robót w kopalni wysłano go 31 grudnia 1864 r. Zmarł 6 sierpnia 1866 r. w mieście Czyta⁹.

Manelski Walenty

Był proboszczem w Lubowidzu. Liczył wówczas 57 lat. Aresztowany został 31 maja 1863 r. Oskarżony został o to, że *otrzymawszy proklamację narodowego rządu, która przyznawała włościanom grunta, jakie dotąd dzierżawili od ziemian, a to nadanie miało pociągnąć mieszkańców wsi do powstania, ks. Manelski ogłosił ją w kościele z ambony, za co na przedstawienie Wojennego Audytoriatu z dnia 25 czerwca 1863 r., które potwierdził namiestnik Królestwa został skazany do katorgi w Syberii na lat 8*. Został też pozbawiony wszystkich praw stanu. Wysłany tam został 25 sierpnia 1863 r. W 1883 r. biskup K. Borowski wstawiał się u gubernatora o uwolnienie z wygnania ks. Manelskiego. 2 lutego 1884 r. cesarz pozwolił ks. Manelskiemu powrócić do kraju, pod warunkiem, że nie będzie spełniał jakichkolwiek posług religijnych. Dopiero 16 października 1886 r. *przywrócił mu godności kapłańskie*. Podczas zesłania przebywał w guberni tambowskiej¹⁰.

⁸ P. Kubicki, *Bojownicy*, T. 2, cz. 1, s. 565-566; T. 2, cz. 3, s. 373-374.

⁹ P. Kubicki, *Bojownicy*, T. 2, cz. 1, s. 568-569; T. 2, cz. 3, s. 375-378.

¹⁰ P. Kubicki, *Bojownicy*, T. 2, cz. 1, s. 573-575; T. 2, cz. 3, s. 381-382.

Marcinkowski Jan

Był wikariuszem w Wyszogrodzie, miał 28 lat. Dziekan wyszogrodzki powiadomił konsystorz płocki, że 21 lipca 1863 r. wojsko aresztowało ks. Marcinkowskiego i odesłało go do twierdzy modlińskiej. Oskarżony był o to, że utrzymywał stosunki z agentami Komitetu Powstańczego *należał do powstania*.

Na wniosek Polowego Audytoriatu namiestnik Królestwa Polskiego skazał ks. Marcinkowskiego na zesłanie do jednej ze środkowych guberni cesarstwa. Wysłano go 29 stycznia 1864 r. do Kołogrywia w guberni Kostromskiej. W grudniu 1879 r. po 16 latach powrócił z wygnania i zamieszkał przy rodzinie w Myszyńcu, a potem przywrócony został do mszalnych obowiązków¹¹.

Mierzyński Ludwik

Był proboszczem w Myszyńcu, miał wówczas 52 lata. Aresztowany został w kwietniu 1865 r. Oskarżono go o to, że był członkiem zarządu powstańczego w Myszyńcu i brał udział wraz z powstańcami w napadzie na dąbrowski kordon straży pogranicznej. Jak zeznał Żyd Keller, u księdza proboszcza Mierzyńskiego zbierali się dowódcy powstańczych partii, stamtąd wydawano różne rozkazy na jego podwórzu stały konie powstańców, koło jego domu znaleziono skład broni. 1 maja 1865 r. Audytoriat Polowy skazał go na wywózkę na Syberię, wyrok ten zatwierdził namiestnik. Na zesłanie został wysłany 15 maja 1865 r. Po 10 latach powrócił z wygnania w 1875 r. i był wikariuszem w Skępem¹².

Mościcki Wiktor

Był wikariuszem w parafii św. Bartłomieja w Płocku i nauczycielem religii w szkole rzemiosł, miał 25 lat. Naraził się władzom carskim bowiem, jak zapisano w raporcie *5 lutego 1861 r. wygłosił w kościele podburzające kazanie, pozwalając, aby ludność zbierała się w kościele w niedozwolonych celach i zawsze burzył ją własnym przykładem*. Na mocy decyzji namiestnika Królestwa Polskiego, 15 grudnia 1861 r. został zesłany do guberni ołonieckiej, a potem do permskiej. W księdze konduitu kancelarii generała gubernatora

¹¹ P. Kubicki, *Bojownicy*, T. 2, cz. 1, s. 575-579; T. 2, cz. 3, s. 382-384.

¹² P. Kubicki, *Bojownicy*, T. 2, cz. 1, s. 580-581, T. 2, cz. 3, s. 384-385.

o ks. Mościckim zapisano: *Za kazanie, które wygłosił o prześladowaniu religii i Kościoła, za udział we wszystkich manifestacjach powstańczych na przedstawienie Audytoriatu wojennego z 15 grudnia 1861 r. zestany został na mieszkanie do miasta Pietrozawadzka, guberni ołonieckiej, skąd 16 czerwca 1869 r. przeniesiony był do guberni permskiej. W innych raportach rosyjskich podawano o nim jeszcze inne szczegółowe wiadomości, a mianowicie, że został skazany za to, że brał udział we wszystkich manifestacjach patriotycznych, a zastępując chorego proboszcza (ks. Franciszka Szaniora) pozwał w kościele na niedopuszczalne skandale, ciągle urządzał uroczystości rocznice wydarzeń narodowych, 5 listopada 1861 r. głosząc kazanie o ziarnie gorczycznym, w którym widział obraz Kościoła katolickiego, dodał „co może być dla nas lepszym przedmiotem do rozmyślenia, co może bardziej budzić i utwierdzać nadzieje i męstwo w tych chwilach ciężkich i tak nieprzyjaznych dla Kościoła, kiedy bezczeszcząc oblubienicę Chrystusową, prześladują i męczą ją, a wszystko to dzieje się w takim stopniu, w jakim ludzie na świecie nie doświadczyli od czasów Nerona i Dioklecjana i pozwał w kościele zbierać pieniądze na cele polityczne. O uwolnienie ks. Mościckiego zabiegał u władz carskich w 1883 r. biskup płocki K. Borowski, lecz było to daremne. Dopiero na interwencję biskupa M. Nowodworskiego w 1895 r., po 34 latach został zwolniony i mógł wrócić do diecezji. Potem był wikariuszem w Ciechanowie i administratorem w Opinogórze¹³.*

Olszewski Stefan

Był wikariuszem w Myszyncu, miał 28 lat. Aresztowany został 16 lipca 1864 r. i przetrzymywany był w więzieniu politycznym w Ostrołęce. Oskarżony był o to, że przyjmował *przestępczą przysięgę* od powstańców zgromadzonych we wsi Czarna, że nie udzielił rozgrzeszenia Józefowi Śledzikowi za to, że ten wskazał wojskom carskim broń powstańców i żandarmów polskich. Na mocy wyroku z 7 grudnia 1864 r. skazany został na osiedlenie w bliższej guberni cesarstwa. Zamieszkał w Tobolsku i otrzymywał 15 kopiejek dziennie na życie¹⁴.

¹³ M. Grzybowski, *Duchowieństwo diecezji płockiej*, T. 2 Płock 2010, s. 247-248.

¹⁴ P. Kubicki, *Bojownicy*, T. 2 cz. 1, s. 589-590; T. 2 cz. 3, s. 388-390.

Piotrowski Jan Jakub

Płoczanin. Był wikariuszem w katedrze płockiej, miał 27 lat. Aresztowany został 29 czerwca 1863 r. w Płocku, w uroczystość św. Apostołów Piotra i Pawła, za udział w powstaniu i niewskazaniu władzom wojenno-policyjnym znanych sobie osób należących do miejscowej formacji powstańczej. Biskup płocki W. Popiel wstawiał się do władz wojskowych, prosząc o uwolnienie więzionego kapłana, jednak jego zabiegi były bezskuteczne. Sąd wojenny wyrokiem z 3 października 1863 r. skazał ks. Jana na karę pozbawienia godności duchownej, wszelkich praw stanu i zesłania na Syberię. Głównym zarzutem był udział w powstaniu oraz to, że wiedząc o osobach należących do *rewolucyjnej* organizacji nie wydał nikogo, pomimo że był o to pytany. Prawdą jest, że ks. Piotrowski należał do partii powstańczej i jako zaufany organizacji podjął na jej wydatki z kasy powstańczej sumę 1000 rubli pozostawiając formalne pokwitowanie. Po wywiezieniu z Płocka przebywał w twierdzy modlińskiej. Tu dowiedział się o śmierci brata z warszawskiej cytadeli. Na początku lutego więźniów pognano do Warszawy. Stąd 10 lutego ks. Jan oraz 2500 kapłanów zesłańców przewieziony został koleją przez Dynaburg i Psków do Moskwy. Dalszy etap podróży to Jarosław nad Wołgą, gdzie znalazł się 31 marca, następny zaś to Kostroma – pierwsze miejsce zesłania. Następnie przeniesiony był do Czuchłomy i Kołogrywu. W marcu 1871 r., po 8 latach wygnania otrzymał od cara pozwolenie na powrót do kraju. W Płocku zjawił się w Wielkim Tygodniu 1871 r. Zmarł 4 stycznia 1917 r. w Płocku. Pozostawił w rękopisie *Wspomnienia ks. Jana Piotrowskiego*, opublikowane w 12 tomie Studiów Płockich¹⁵.

Pomiechowski Jan

Był proboszczem w Dobrzejewicach, miał 45 lat. Kiedy wybuchło powstanie czynnie zaangażował się w pracę narodową. Aresztowany 19 kwietnia 1863 r. z nakazu wojennego naczelnika oddziału płockiego oskarżony został o namawianie do zbrojnego powstania, udziału w powstaniu i usiłowanie obalenia prywatnego monarchy. Przez jakiś czas przebywał w więzieniu w Płocku. Na mocy wyroku z 12 czerwca 1863 r. ks. Pomiechowski został pozbawiony godności duchownej, wszelkich praw stanu i skazany na pięć lat robót katorżniczych, które

¹⁵ M. Grzybowski, *Duchowieństwo diecezji płockiej*, T. 2, Płock 2010, s. 301-303.

spędził w różnych fabrykach Syberii. Początkowo przebywał w Aktani, potem został przeniesiony do Tunki za Bajkałem. W 1875 r. car zwolnił go z katorgi i przeniósł do Spaska w guberni tambowskiej. W 1881 r. zwolniono go z zesłania i po 18 latach powrócił do diecezji płockiej¹⁶.

Pomirski Stanisław

Był wikariuszem w Płoniawach, miał 28 lat. Czynnie włączył się do akcji popierając moralnie i materialnie działania powstańców. Działalność swoją – podobnie jak wielu innych duchownych i świeckich Polaków – okupił cierpieniem i poniewierką. Ks. Pomirski po wybuchu postania w styczniu 1863 r. współpracował z generałem Zygmuntem Padlewskim, uczestniczył w organizowaniu oddziałów powstańczych, towarzyszył oddziałom w bitwach jako kapelan. Aresztowany został 21 maja 1863 r. w Pułtusk, potem przebywał w kazamatach modlińskich. Głównym zarzutem jaki mu przedstawiono to wygłoszenie kazania *rewolucyjnej* treści podczas pogrzebu 21 zamordowanych powstańców we wsi Podlas w parafii Płoniawy, w lutym 1863 r. wyrokiem sądu ks. Pomirskiego początkowo skazany został na karę śmierci, potem wyrok zamieniono na 12 lat, wreszcie 8 lat ciężkich robót na Syberii i pozbawienie wszelkich praw stanu. W listopadzie 1863 r. przeniesiony został z innymi skazańcami do Tobolska. Z Tobolska odbywał podróż etapami do Irkucka. Miejszem katorgi była Siwakowa koło miasta Czyty. Zakuty w kajdany dźwigał je bez przerwy kilka lat. Dwa lata pracował przy budowie barek na Amurze, a dwa i pół roku odbywał karę w kopalni srebra w Aktani. Dekret carski z 1870 r. zmienił los skazańca wysyłając go do Tunki na tzw. *posielenie*. Była tam spora grupa księży skazanych za podobne czyny. W 1875 r. rząd pozwolił ks. Pomirskiemu na zamieszkanie w europejskiej części cesarstwa i od 1876 r. mieszkał w Sławianoserbsku w guberni ekoterynosławskiej. W kwietniu 1890 r. władze rządowe zgodziły się, aby ks. Pomirski zamieszkał w Kijowie, bez prawa przebywania na terenie dawnego Królestwa Polskiego. W Kijowie przeżył prawie 30 lat. Dopiero w 1920 r. powrócił w rodzinne strony na Mazowsze. W 1923 r. obchodził 65-lecie swojego kapłaństwa. Prezydent Polski, Stanisław Wojciechowski odznaczył go

¹⁶ M. Grzybowski, *Duchowieństwo diecezji płockiej*, Płock 2010, s. 307-308.

orderem *Polonia Restituta*. Zmarł w 1929 r. Pochowany został na cmentarzu w Dąbrowie koło Mławy¹⁷.

Renner Kacper

Był wikariuszem w Szreńsku, miał 26 lat. Aresztowano go w maju 1863 r. Oskarżony został o to, że otrzymał wezwanie rewolucyjne tzw. Tymczasowego Rządu Narodowego, mające za cel nadanie włościanom tych gruntów, które dzierżawili od ziemian, większych właścicieli i skłanianie ich, głównie bezrolnych, by wzięli udział w powstaniu i ogłosił to wezwanie w kościele. 25 czerwca 1863 r. został skazany na 8 lat katorgi na Syberii¹⁸.

Rogoziński Franciszek

Był proboszczem w Opinogórze, miał 47 lat. Uwięziony 31 października 1863 r., oskarżony był o to, że zajmował się zbieraniem funduszków na cele *rewolucyjne*. 13 stycznia 1864 r. został pozbawiony wszelkich praw stanu i zesłany na 8-letnią katorgę na Syberii¹⁹.

Szmejter Franciszek

Był profesorem Seminarium Duchownego w Pułtusku, miał 34 lata. Oskarżono go o to, że już w 1861 r. rozdawał mieszkańcom Pułtuska i uczniom szkoły powiatowej pieśni treści *rewolucyjnej*, które w dni niedzielne i świąteczne śpiewali wraz z ludem i alumunami tego seminarium, a ks. Szmejter stojąc na środku kościoła śpiewał, a potem wchodził na chór i akompaniował tym śpiewom na organach. Te pieśni były też śpiewane podczas nabożeństw w kościele ojców reformatów w Pułtusku. Aresztowany został 14 grudnia 1863 r. i przez jakiś czas był więziony w Pułtusku. Tam odwiedził go biskup W. Popiel będący wówczas w Pułtusku. W swoim pamiętniku biskup Popiel napisał: *Dnia następnego przysłał (pułkownik Zajcow) do mnie ks. Szmejtera z podoficerem, który go na chwilę nie odstępował, stojąc w pokoju, ramię przy ramieniu. Nigdy równie bladego człowieka nie widziałem, a nie było dziwoty, iż krew ustąpiła, gdyż niedawno dostał 300 batów. Widząc go w takim stanie, nie czyniłem mu żadnych wymówek.* Oskarżony był nadto o to, że przyłączył się do partii powstańców, gdzie był uważany za zastępcę i adiutanta dowódcy, że brał czynny udział

¹⁷ M. Grzybowski, *Duchowieństwo diecezji płockiej*, Płock 2010, T. 2, s. 308-311.

¹⁸ P. Kubicki, *Bojownicy*, T. 2, cz. 1, s. 610-611, T. 2, cz. 3, s. 402-403.

¹⁹ P. Kubicki, *Bojownicy*, T. 2, cz. 1, s. 612-613, T. 2, cz. 3, s. 403-406.

w walkach z bronią w rękę. 18 lipca 1864 r. skazany został na 10 lat ciężkich robót na Syberii z pozbawieniem wszystkich praw stanu²⁰.

Uszyński Jan

Był proboszczem w Kleczkowie, miał 64 lata. Aresztowany został 23 listopada 1863 r. Oskarżony był o to, że brał czynny udział w powstaniu, prowadził korespondencję z *rewolucyjnym* komitetem i różnymi przywódcami, wydawał swoim parafianom nakazy, aby zabierali różne rzeczy i żywność dla powstańców, zbierał podatki na rzecz powstania, przechowywał u siebie powstańców. Wyrokiem z 19 stycznia 1864 r. ks. Uszyński został pozbawiony wszelkich praw stanu i skazany na 15 lat katorgi w kopalniach syberyjskich. Jego majątek został skonfiskowany na rzecz państwa, zmarł na wygnaniu²¹.

Wilewski Narcyz

Był proboszczem w Wyszku, miał 50 lat. Aresztowany został 4 lipca 1863 r. i przebywał w cytadeli warszawskiej. Oskarżony był o to, że błogosławił wstępujących do parafii i idących w szeregi powstańcze, dawał pieniądze powstańcom, utrzymywał szpital powstańczy w Brańszczyku, był skarbnikiem zbieranych funduszy, opiekował się rannymi powstańcami. 21 października 1863 r. został skazany na zesłanie na Syberię i pozbawiony wszystkich praw stanu. 28 października 1863 r. został wysłany z Warszawy na Syberię. W 1874 r. został uwolniony spod dozoru policyjnego i przebywał w Nowogrodzie Wielkim. Do kraju powrócił w 1880 r. (po 17 latach) i był wikariuszem w Pułtusk²².

Wojczyński Teofil

Był pracownikiem Konsystorza Generalnego Płockiego i kapelanem sióstr miłosierdzia, miał 36 lat. Aresztowany został 29 czerwca 1863 r. Przez jakiś czas przebywał w więzieniu w Płocku, potem został przewieziony do twierdzy modlińskiej. Oskarżony został o to, że należał do powstańczej organizacji w Płocku, znając nazwiska powstańców odmówił ich ujawnienia. 3 października 1863 r. został pozbawiony godności duchownej, wszelkich praw stanu i skazany na zesłanie na Syberię. Na zesłanie wysłany został w 19. partii 29 stycznia 1864 r. Przebywał w guberni kostromskiej w Warnawinie i Kołogrywie.

²⁰ P. Kubicki, *Bojownicy*, T. 2, cz. 1, s. 624-626, T. 2, cz. 3, s. 414-415.

²¹ P. Kubicki, *Bojownicy*, T. 2, cz. 1, s. 629-630, T. 2, cz. 3, s. 420-421.

²² P. Kubicki, *Bojownicy*, T. 2, cz. 1, s. 634-637, T. 2, cz. 3, s. 422-427.

W 1870 r. władze rosyjskie zwolniły go spod dozoru policyjnego, bez prawa powrotu do kraju. Zamieszkał w Sigontujnie i tam dzierżawił ziemię²³.

Drugą znaczną grupę stanowili duchowni, którzy sprzyjali powstaniu i powstańcom i w różny sposób to okazywali zarówno duchowo, jak i materialnie. Oni też poddawani byli różnym represjom fizycznym i psychicznym, dając świadectwo swojego przywiązania do Kościoła i Narodu. Do nich należeli między innymi:

Dynakowski Józef

Był proboszczem w Nasielsku, kanonikiem pułtuskim i wizytatorem klasztorów. Zarzucono mu, że w początkach powstania pozwalał w swoim kościele śpiewać pieśni patriotyczne i przechowywał sztandary powstańcze. Należał do powstania, namawiał tutejszych mieszkańców aby wstępowali w szeregi powstańcze, wygłaszał *podburzające kazania*.

Gutkowski Wincenty

Był komendantem w Szydłowie koło Mławy, miał 27 lat. Aresztowany był 8 czerwca 1865 r. Oskarżony był o to, że miewał *podburzające kazania* polityczne, w których zachęcał, aby słuchacze chwyтали za broń i wstępowali w szeregi powstania, spowiadał skazanych przez powstańców na powieszenie, namawiał siedzącego w plockim więzieniu Kukulskiego, aby nie ujawniał politycznej działalności u innych, że ganił dwóch mężczyzn, że zdradzili miejsce, gdzie przebywała partia i zakazał tym ludziom wstępu do kościoła, tylko mogli się modlić w kruchcie za powstańców. Więziony był 20 miesięcy w Płocku i twierdzy modlińskiej²⁴.

Jastrzębski Florian

Był wikariuszem w Ostrowi Mazowieckiej, miał 34 lata. Oskarżony był o to, że w sąsiednim lesie odbierał *przysięgę na wierność dla sprawy powstania*, od parafian z Pisk, którzy przyjmowali na siebie obowiązek żandarmerii polowej. Jednocześnie w czasie tego obrzędu każdemu dawał *rewolucyjny znaczek* jako dowód tej godności, innym zaś nakazywał z całą ścisłością słuchać swoich naczelników i wykonywać ich rozkazy. Wygłaszał też *podburzające kazania*,

²³ P. Kubicki, *Bojownicy*, T. 2, cz. 1, s. 638-9, T. 2, cz. 3, s. 429-432.

²⁴ P. Kubicki, *Bojownicy*, T. 2, cz. 1, s. 552-553.

w których wzywał ludność do powstania. Skazany został na zamieszkanie w guberni włodzimierskiej. Z racji uroczystości wstąpienia na tron Aleksandra II został ułaskawiony i powrócił do domu²⁵.

Kosiński Adam

Był proboszczem w Uniecku. Oskarżono go o to, że przyjeżdżał do partii Kolbego i odbierał od powstańców przysięgę. Po krótkim aresztowaniu księdza zwolniono.

Korzybski Fabian

Był proboszczem parafii Stupsk koło Mławy. Oskarżono go o to, że często zbierał u siebie na narady okolicznych ziemian i za jego wiedzą znani działacze tamtej okolicy Wojtulanis i Koniec gromadzili włościan, przemówili do nich w duchu powstańczym i rozdawali im teksty rewolucyjnych pieśni.

Kroczewski Ferdynand

Był proboszczem w Skępem. Oskarżono go o to, że wygłaszał rewolucyjne kazania, źle usposabiał do rządu pielgrzymów i źle wpływał na uczniów seminarium nauczycielskiego w Wymyślinie.

Krzyczkowski Leon

Proboszcz w Ostrowi Mazowieckiej. Oskarżony był o to, że w czasie powstania pochował ciało powstańca tylko na zasadzie kartki *rewolucyjnej*, którą mu dołączył jeden z powstańców partii Mystkowskiego, nie czekając na śledztwo sądowe. Odsiadywał karę w X pawilonie cytadeli warszawskiej.

Kwiatkowski Bolesław

Był wikariuszem w Ostrołęce. Oskarżono go o to, że w 1891 r. w rocznicę wybuchu powstania odprawił w kościele w Ostrołęce uroczyste patriotyczne nabożeństwo, na którym był ustawiony katafalk nakryty sukniem, a na jego rogach widniały białe orły. Za to *przestępstwo* generał gubernator skazał go na 6 miesięcy pobytu karnego w klasztorze karmelickim w Oborach²⁶.

Kwiatkowski Tomasz

Był proboszczem w Dąbrowie Mławskiej. Siedział w areszcie śledczym jako obwiniany o udział w powstaniu o to, że brał czynny

²⁵ P. Kubicki, *Bojownicy*, T. 2, cz. 3, 363-364.

²⁶ P. Kubicki, *Bojownicy*, T. 2, cz. 1, s. 567-568.

udział przy poborze do powstania i utrzymywał stosunki z osobami nieprawomyślnymi²⁷.

Lipiński Mateusz

Był proboszczem w Nowej Wsi w powiecie makowskim. Oskarżony był o to, że utrzymywał stosunki *przestępcze* z powstańcami, przez sołtysów zbierał pieniądze na rzecz powstania, gromadził zapasy żywności dla rannych powstańców, a w sierpniu 1863 r. w dzień Przemienienia Pańskiego w czasie nabożeństwa miał *podburzające* kazanie, wyśpiewał dwóch skazanych przez powstańców na śmierć. Przebywał w kazamatach w Modlinie.

Ostrykowski Bonifacy

Był proboszczem w Brańszczyku, miał 64 lata. Został aresztowany i oskarżony o to, że przechowywał pieniądze należące do *rewolucyjnej* organizacji otrzymane od dowódcy partii Mystkowskiego przed bitwą z rosyjskim oddziałami, że święcił *rewolucyjny* sztandar, że udał się za granicę pod cudzym paszportem, że tam wydał broszurę o emigrantach polskich.

Ropelewski Antoni

Był proboszczem w Obrytem, miał 65 lat. Aresztowano go za to, że polecił wikariuszowi ogłosić z ambony o nabożeństwie żałobnym za poległych powstańców pochowanych na miejscowym cmentarzu. Przebywał w więzieniu w Pułtusku.

Rzeszotarski Józef

Był proboszczem w Baranowie w powiecie przasnyskim. Oskarżono go o to, że utrzymywał ścisłe stosunki z *rewolucjonistami* i że ukrywał u siebie trzech polskich żandarmów (wieszatele).

Sieczkowski Józef

Był proboszczem w Porębie nad Bugiem. Oskarżony był o to, że w czasie rewizji na plebanii znaleziono zapasy przygotowane dla powstańców, między innymi płótno, proch, owies, jęczmień i inne artykuły.

²⁷ P. Kubicki, *Bojownicy*, T. 2, cz. 1, s. 569-570.

Smoleński Julian

Był wikariuszem w Lipnie. Oskarżono go jako politycznie nieprawomyślnego, za podburzanie mieszczan w Lipnie i namawianie by szli do partii. Oddany był pod nadzór policyjny.

Wiśniewski Michał

Był wikariuszem w Ostrołęce. Oskarżono go o wygłaszanie *podburzających* kazań, w których zachęcał do buntu, zbierał pieniądze na *rewolucyjne* sztandary i uroczyste je święcił. Karę odbywał w fortecy w Zamościu.

Wołyński Władysław

Był kapelanem biskupa płockiego W. Popiela. Był aresztowany i oskarżony o to, że 30 listopada 1864 r. odprawił nabożeństwo w skasowanym klasztorze i kościele ojców reformatów z modlitwą o ich powrót.

Bardzo patriotycznie zachowało się w tym czasie duchowieństwo zakonne w całym Królestwie Polskim. W 1863 r. na terenie diecezji płockiej funkcjonowało 18 klasztorów męskich i 3 klasztory żeńskie. Wszystkie one wspierały duchowieństwo diecezjalne w pracy ewangelizacyjnej. Za udział i wspieranie powstania duchowieństwo zakonne ukarane zostało surowo kasatą czyli zamknięciem wielu klasztorów w Królestwie, a w diecezji płockiej było to 13 klasztorów. Tak więc do klasztorów zniesionych należeli: augustianie w Ciechanowie, franciszkanie w Dobrzyniu nad Wisłą, karmelici w Płońsku i Trutowie, misjonarze w Mławie i Płocku, reformaci w Pułtusk. W sumie siedem klasztorów. Zamknięte natomiast zostały klasztory: benedyktynów w Pułtusk, bernardynów w Ostrołęce, Przasnyszu i Skępem, reformatów w Płocku i Żurominie, w sumie sześć klasztorów. Razem wywieziono z tych klasztorów przeszło 150 zakonników²⁸.

W diecezji płockiej tylko dwa klasztory zostały uznane za etatowe. Był to klasztor kapucynów w Zakroczymiu i klasztor karmelitów w Oborach koło Rypina²⁹.

²⁸ W. Popiel, *Pamiętniki*, Kraków, T. 1, s. 220.

²⁹ M. Grzybowski, *Postawa Wincentego Chościak-Popiela, biskupa płockiego, wobec kasaty klasztorów z 1864 r. w jego diecezji*, „Studia Płockie”, Płock 1983, T. 11, s. 260.

Natomiast klasztory bernardynów w Ratowie i Strzegocinie oraz reformatów w Zarembach uznano za nieetatowe i te czasowo pozostawiono, a kasowano je w momencie, gdy liczba zamieszkałych w nich zakonników zmniejszyła się do ośmiu. Podobny los spotkał klasztory żeńskie, z których żaden nie został uznany za etatowy. Norbertanki w Czerwińsku, benedyktyнки w Sierpcu i bernardynki w Przasnyszu przetrwały tylko z racji większej liczby zamieszkałych w nich sióstr³⁰.

8 listopada 1864 r. w Carskim Siole car Aleksander II podpisał ukaz o kasacie klasztorów w Królestwie Polskim³¹.

Wykonanie ukazu kasacyjnego w klasztorach diecezji płockiej odbyło się w nocy z 27 na 28 listopada 1864 r., podobnie jak w całym Królestwie Polskim.

Do biskupa płockiego W. Popiela zaczęły przychodzić powiadomienia o kasatach poszczególnych klasztorów. 28 listopada 1864 r. dziekan przasnyski donosił, że w dniu 27 listopada o godz. 21.00 został wezwany do Naczelnika Wojennego Powiatu Płockiego. Po przybyciu udał się wraz z naczelnikiem i innymi urzędnikami do klasztoru bernardynów w Przasnyszu. Po zebraniu wszystkich zakonników odczytano im ukaz carski zawiadamiający o skasowaniu klasztoru. Zakonnikom pozostawiono do wyboru pozostanie w kraju lub wyjazd za granicę. Dano im dwie godziny za zabranie swoich rzeczy i oświadczone, że zostaną wywiezieni do Warty. Na miejscu pozostawiono tylko jednego zakonnika, ks. Wojciechowskiego³². Podobnie sytuacja wyglądała w innych dekanatach, karmelitów z Płońska wywieziono do Warszawy – Czerniakowa, bernardynów ze Skępego do Warty, misjonarzy z Mławy do Łowicza wywożąc księży: Chybczyńskiego, Kruszewskiego i Prawdzikowskiego. Pozostawiono tylko ks. Nowakowskiego do obsługi parafii mławskiej wraz z Wojnówką.

Według ukazu carskiego z 8 listopada 1864 r. oraz dodatkowych przepisów o klasztorach rzymskokatolickich wszystkie majątki ruchome i nieruchomości należące do klasztorów męskich i żeńskich zniesionych,

³⁰ Akta wizytatora klasztorów w diecezji płockiej 1866-1877, Sygn. 42, s. 180-182.

³¹ N. Kassan, *Początkowa faza kasaty klasztorów diecezji płockiej (1864-1865)*, Studia Płockie, Płock 2012, T. 40, s. 229.

³² N. Kassan, *Początkowa faza*, s. 232.

zamkniętych, pozostawionych na etacie lub poza etatem miały być przekazane na Skarb Królestwa³³.

W wydanym 12 grudnia 1864 r. specjalnym liście biskup Popiel zwracał się do duchowieństwa parafialnego za pośrednictwem dziekanów o przyjęcie z pomocą zakonnikom ze zniesionych klasztorów. Prosił nadto o wsparcie materialne i pomoc żywnościową. Aby zaś zaradzić ciasnocie w klasztorach poprosił proboszczów, którzy administrowali dwoma parafiami, by brali do pomocy zakonników jako wikariuszy³⁴.

Mimo usilnych starań nie udało się zaborcy zniszczyć całkowicie życia zakonnego w diecezji płockiej, choć niewątpliwie był to bolesny cios dla duchowieństwa i wiernych.

³³ N. Kassan, *Początkowa faza*, s. 233.

³⁴ Akta dotyczące supresji klasztorów w diecezji płockiej 1864-1865, Sygn. 32, k. 591.